

Warszawa, 29 listopada 2023 r.

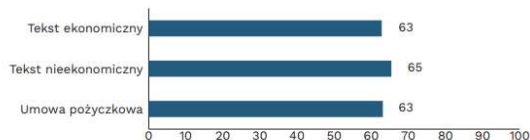
## Poziom zrozumienia tekstów o tematyce ekonomicznej wśród dorosłych Polaków nie przekracza 50 proc. – wynika z badania PIE

Czytanie ze zrozumieniem jest jedną z podstawowych umiejętności umożliwiających funkcjonowanie we współczesnym świecie. Jest to szczególnie ważne w odniesieniu do kwestii ekonomicznych i podpisywanych zobowiązań finansowych. Przeprowadzone przez PIE badanie eksperymentalne pokazało, że deklaratywna samoocena rozumienia tekstu wśród dorosłych Polaków nie przekracza 65 proc., niezależnie od rodzaju tekstu (tematyka ekonomiczna, tematyka nieekonomiczna, umowa pożyczkowa). Poziom rozumienia tych samych tekstów zweryfikowany za pomocą pytań o ich treść był jednak wyraźnie niższy – tylko 39 proc. poprawnych odpowiedzi w przypadku umowy pożyczkowej. Jednocześnie tylko 28 proc. respondentów było w stanie poprawnie oszacować wysokość prowizji na podstawie wzoru zamieszczonego we fragmencie umowy. Takie wnioski płyną z raportu PIE „Czytanie ze zrozumieniem tekstów ekonomicznych. Badanie eksperymentalne”.

### Polacy rozumieją mniej czytanego tekstu niż sądzą

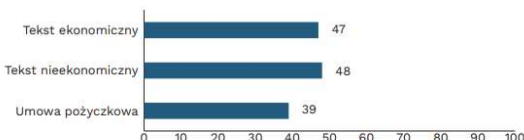
Polscy uczniowie zajmują świetne, szóste miejsce wśród uczniów krajów OECD w międzynarodowych testach PISA badających czytanie ze zrozumieniem. Badanie eksperymentalne przeprowadzone przez PIE na reprezentatywnej próbie pokazało jednak, że poziom rozumienia tekstów u dorosłych Polaków nie jest wysoki. Średnia deklarowana samoocena poziomu zrozumienia przez respondentów trzech użytych w badaniu tekstów nie przekroczyła 65 proc. dla żadnego z tekstów. Wynik samooceny poziomu zrozumienia tekstu z gazety o tematyce inflacji wyniósł 63 proc., tekstu o tematyce nieekonomicznej - 65 proc., a umowy pożyczkowej - 63 proc. Wyniki były jednak gorsze, gdy badani przystąpili do wypełniania pytań opracowanych na wzór testów PISA. Tak badany poziom rozumienia tekstów nie przekroczył 50 proc., a w przypadku umowy pożyczkowej wyniósł poniżej 40 proc.

Wykres 3. Średnie deklarowanej samooceny zrozumienia trzech prezentowanych tekstów (w proc.)



Uwaga: wyniki na wykresie po zamianie ze skali 10-punktowej.  
Źródło: opracowanie własne PIE.

Wykres 4. Średnie wyniki uzyskane z pytań badających zrozumienie tekstów (w proc.)



Uwaga: wyniki na wykresie po zamianie ze skali od 0 do 7.  
Źródło: opracowanie własne PIE.

*„Możliwe, że ludzie czują, że rozumieją teksty lepiej niż pokazują ich odpowiedzi na pytania o treść tekstów. Rozbieżność jest szczególnie widoczna w przypadku umowy pożyczkowej. Wynik testu badającego poziom zrozumienia jej treści pokazał, że choć Polacy deklarują średnio poziom zrozumienia takiego dokumentu na 63 proc., a poprawnie odpowiadają na jedynie 39 proc. pytań o treść umowy. Ponadto, zaledwie około co czwarta osoba (28 proc.) była w stanie wyliczyć wysokość prowizji pożyczki według wzoru zawartego w umowie. Efekt subiektywnego przeszacowania zrozumienia tekstu może wynikać z nadmiernego optymizmu co do własnych umiejętności, co jest zjawiskiem opisanym w badaniach” – wskazuje Aneta Kiełczewska, zastępczyni kierownika zespołu ekonomii behawioralnej.*

### **Co wpływa na rozumienie tekstów**

Z eksperymentu PIE wynika, że w procesie czytania ze zrozumieniem ważne są nie tylko zdolności poznawcze czytelnika i obiektywna trudność tekstu, lecz także kontekst, w którym odbywa się proces czytania, np. chwilowe zachwianie pewności (tzw. *ego threat*). Na negatywny wpływ niepewności na zdolność rozumienia czytanego tekstu jesteśmy narażeni w wielu sytuacjach życiowych, np. przy podpisywaniu umów. Średnia samoocena zrozumienia tekstów w grupie poddanej procedurze zachwiania pewności była niższa o ok. 10 proc. Różnice są istotne statystycznie dla każdego z tekstów.

Wyniki przeprowadzonego badania pokazują, że czytanie ze zrozumieniem, zarówno tekstów o tematyce ekonomicznej, jak i nieekonomicznej, okazało się wyzwaniem dla istotnej części respondentów. Wyniki w czytaniu ze zrozumieniem umowy pożyczkowej pokazują, że prawidłowy odbiór tego typu dokumentów sprawia szczególnie duże trudności, z czego nie zawsze zdają sobie sprawę osoby, które taki tekst czytają.

*„Sposobem na poprawę zdolności czytania ze zrozumieniem tekstów ekonomicznych może być położenie większego nacisku w szkolnych programach nauczania na łączenie edukacji związanej z czytaniem i edukacji ekonomiczno-finansowej. Dorosłym mogłyby pomóc bezpłatne kursy czy warsztaty, dostosowane do specyfiki podejmowania decyzji ekonomicznych. Istotne jest to, by zarówno prywatne podmioty (pracodawcy), jak i instytucje publiczne, dostrzegły, że podnoszenie umiejętności związanych z czytaniem jest de facto inwestycją w kapitał ludzki – a przynajmniej w przestrzeń do jego zwiększania w przyszłości” – komentuje Łukasz Baszczak, starszy analityk zespołu ekonomii behawioralnej, pomysłodawca badania.*

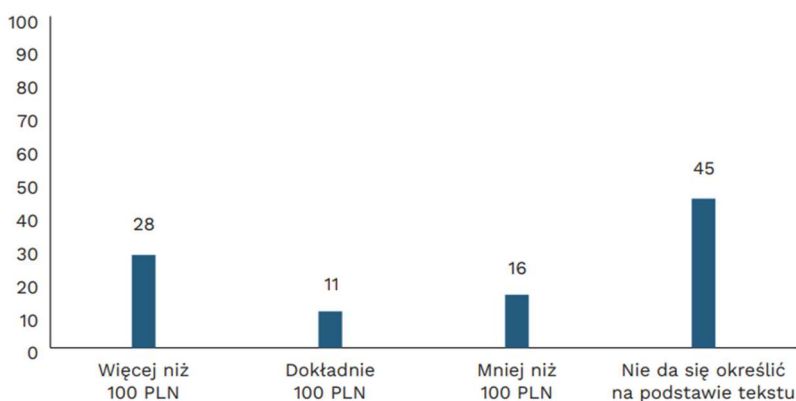
### **Najtrudniej zrozumieć treść umowy zawieranej z instytucją finansową**

Zrealizowane w 2014 r. badanie (Lusardi, Mitchell, 2014) pokazało, że Polacy mają dość wysoki poziom wiedzy finansowej. Połowa respondentów odpowiedziała poprawnie na wszystkie trzy pytania dotyczące inflacji, oprocentowania i dywersyfikacji ryzyka. Jednocześnie badanie PIE pokazało, że Polacy mogą mieć problemy z obliczaniem pełnych kosztów zaciąganej pożyczki. Jedynie 28 proc. badanych było w stanie wskazać poprawną odpowiedź o oszacowanie wysokości prowizji od transzy pożyczki, którą mieli obliczyć na

podstawie podanego wzoru. Aż 45 proc. badanych nie potrafiło zlokalizować potrzebnego wzoru w tekście umowy.

*„Nasz eksperyment pokazał, że odczuwanie niepewności dodatkowo zmniejsza zdolność do czytania ze zrozumieniem. A niepewność towarzyszy na pewno wielu osobom w momentach podpisywania różnych umów, napisanych często trudnym do zrozumienia językiem. Jednak, jak pokazało nasze badanie, nawet uproszczenie języka nie pomaga – badani czytający fragmenty umowy napisane w przystępniejszy sposób nie uzyskiwali lepszych wyników. Problemy te mogą prowadzić do nieumiejętności oszacowania pełnego kosztu pożyczki i do problemów z podejmowaniem racjonalnych decyzji ekonomicznych, w tym dotyczących tzw. chwilówek, bowiem zaburzają podstawową kalkulację ekonomiczną kosztów i korzyści” – zauważa Łukasz Baszczak.*

**Wykres 8. Rozkład odpowiedzi na pytanie o koszt prowizji za transzę (w proc.)**



Źródło: opracowanie własne PIE.

\*\*\*

**Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think-tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.**

**Kontakt dla mediów:**  
**Ewa Balicka-Sawiak**  
Rzecznik Prasowy



T: +48 727 427 918

E: [ewa.balicka@pie.net.pl](mailto:ewa.balicka@pie.net.pl)